



# **RAPORTY** **i ANALIZY** **Nr 4/2020**

**OBYWATELSKI PROJEKT NOWELIZACJI USTAWY  
PRAWO PRASOWE**

**24.08.2020**



## SPIS TREŚCI

WSTĘP .....	2
PROJEKT NOWELIZACJI USTAWY PRAWO PRASOWE .....	6
UZASADNIENIE.....	10

## Wstęp

Reduta Dobrego Imienia – Polska Liga przeciw Zniesławieniom przedstawia niniejszym projekt nowelizacji Prawa Prasowego, który pozwoli uporać się z podstawowymi bolączkami polskiego życia medialnego. Będzie zapobiegał przewlekłości postępowań w sprawach o sprostowanie nieprawdziwych informacji oraz utrudni rozprzestrzenianie się informacji nieścisłych i nieprawdziwych.

Nowelizacja ma na celu również powstrzymanie akcji „niszczenia postaci” typu „character assassination”, które stały się groźnym narzędziem walki politycznej stosowanym przez media odchodzące od funkcji informacyjnej i stające się stroną sporu politycznego.

Reduta Dobrego Imienia ma wieloletnie doświadczenie w upominaniu się o prawdę historyczną, dobre imię zwykłych ludzi, żołnierzy Armii Krajowej i całego narodu. Wykorzystuje do tego procedury przewidziane w polskim systemie prawnym, choć procedury te nie zawsze są skuteczne. Długoletnie doświadczenie oraz wielość prowadzonych spraw sprawia, że RDI doskonale zna główne problemy prawne dotyczące mediów w Polsce i na świecie. Dlatego też to właśnie RDI przygotowała nowelizację prawa prasowego, która opiera się na tych doświadczeniach, a zapisy mają zrównoważyć skrajnie do tej pory niekorzystną pozycję obywateli i instytucji w stosunku do wszechpotężnych mediów, w większości znajdujących się w rękach zagranicznych inwestorów.

Reduta proponuje następujące rozwiązania:

Rozszerzenie katalogu podmiotów, które będą mogły reagować na nieprawdziwe informacje dotyczące całego społeczeństwa, narodu, w sytuacji gdy nie wskazano konkretnych osób czy podmiotów. Na mocy nowelizacji legitymację czynną uzyskają organizacje społeczne;

Wprowadzono możliwość przekazywania sprostowań w formie hybrydowej tj. oryginał sprostowania przesyłany będzie drogą tradycyjną ale skan podpisanego dokumentu sprostowania wraz z dowodem nadania będzie przesyłany drogą cyfrową na adres e-mail właściwej redakcji;

Zaprojektowano przyśpieszenie czasu rozpoznania przez redaktora naczelnego wniosku o sprostowanie i konieczność umieszczenie sprostowania w terminie 24 godzin od daty doręczenia;

Wprowadzono przepisy przyśpieszające czas rozpoznawania sprawy przez sąd tzw. „szybka ścieżka sądowa”. Cały proces o nakazanie opublikowania sprostowania – od momentu wpłynięcia pozwu do sądu do momentu wydania wyroku – ma być przeprowadzony w terminie 48 godzin w sądzie pierwszej instancji oraz w terminie 24 godzin w sądzie drugiej instancji. W oparciu o najnowsze przepisy kodeksu postępowania cywilnego wyrok będzie mógł być wydany na posiedzeniu niejawnym.

Przemiany, które nastąpiły w mediach w ciągu ostatnich 30 lat zbiegły się z niekorzystnymi zjawiskami, które nie spotkały się do tej pory z dostateczną reakcją ustawodawcy. Najważniejsze z nich to fake newsy, medialne kampanie typu „character assassination”, czyli nagonki medialne skierowane przeciwko poszczególnym osobom, oraz podawanie nieprawdziwych informacji, których ostatecznym efektem jest deprecjacja wizerunku Polski. Bezkrytycznie powielane są też informacje wytworzone często najprawdopodobniej przez obce służby lub instytucje z nimi kojarzone. Przedstawione wyżej zjawiska powodują rozprzestrzenianie się informacji fałszywych lub częściowo prawdziwych, które skonstruowane zostały tak, by kogoś zdeprecjonować lub żeby uderzyć w wartości drogie Polakom, albo by zdeprecjonować osiągnięcia Polski i Polaków. Czasami też zdarza się, że – jak w okresie pandemii COVID-19 – nieprawdziwe i nieścisłe informacje rozprzestrzeniane przez media mogą zagrażać zdrowiu i życiu obywateli. Osobną, bardzo ważną kwestią jest tak zwana „pętla dezinformacyjna”.

Nieprawdziwa lub nieścisła informacja na temat Polski zostaje wytworzona w mediach zagranicznych przez ludzi mediów związanych z mediami w Polsce, następnie opublikowana w zagranicznych mediach i potem replikowana w mediach w Polsce z powołaniem się na „opinie zagraniczne”. Tego rodzaju proceder mający wzbudzić w Polakach poczucie wstydu za to, co dzieje się w Polsce jest szczególnie często używany w okresach wyborczych albo jakiegoś rodzaju kryzysów. Sprawia, że dyskurs publiczny oparty jest na całkowicie fałszywych przesłankach, ponieważ w rzeczywistości opinie i fakty zawarte w publikacjach przedstawianych w Polsce jako „zagraniczne” są tworzone przez polskich dziennikarzy, pracujących w polskich redakcjach i bardzo często nie mają nic wspólnego z postrzeganiem polskiej rzeczywistości za granicą, a tworzone są jedynie po to, by ta rzekomo zagraniczna informacja rezonowała w Polsce jako opinia o naszym kraju. Z punktu widzenia strategicznych interesów Polski tego rodzaju działalność bezpośrednio może uderzać w polskie bezpieczeństwo narodowe – bowiem to od wizerunku Polski w oczach obywateli państw NATO będzie w ostatecznym rachunku zależeć, czy w chwili zagrożenia sojusz wypełni swoje zobowiązania.

Proponowane przez Redutę Dobrego Imienia regulacje pozwalają przeciwdziałać tym zjawiskom. Do tej pory nie było takiej realnej możliwości, ponieważ w obowiązującym stanie prawnym, jeśli chodzi o nieprawdziwe informacje dotyczące osób (nawet publicznych), istnieje zdecydowana nierównowaga pomiędzy nimi a potężnymi mediami, które po prostu odmawiają sprostowań. Przy tym przewidziana do tego procedura prawna jest niewydolna i tak długotrwała, że w konsekwencji wiele osób po prostu rezygnuje z walki o uściślenie informacji lub sprostowanie fałszów. W przypadku fałszywych, nieprawdziwych lub nieścisłych informacji wpływających na wizerunek Polski i jej instytucji lub informacji godzących w polską tożsamość czy godność narodową, w obowiązującym dziś stanie prawnym nie ma możliwości

ich sprostowania. Typowym przykładem takiej sytuacji były artykuły opublikowane przez Onet.pl w dniu 15.08.2020, w rocznicę największego i być może najważniejszego polskiego zwycięstwa w historii. Artykuły przypisujące Polsce winę za śmierć sowieckich jeńców po wojnie 1920 roku wzburzyły opinię publiczną. Na podstawie prawa prasowego w obecnym kształcie nie ma możliwości domagać się sprostowania takich publikacji, ponieważ nie ma „osoby zainteresowanej” w rozumieniu Prawa Prasowego. Jediną możliwą i zauważalną reakcją był list z protestem Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawickiego do reprezentanta właścicieli Onet.pl. Dlatego w propozycji nowelizacji ustawy Prawo Prasowe znajduje się udzielenie legitymacji czynnej organizacjom społecznym, które w takich przypadkach będą mogły interweniować i żądać sprostowania informacji fałszywych i nieścisłych.

Doświadczenie Reduty Dobrego Imienia wskazuje, że kluczowym czynnikiem w walce z fałszywymi informacjami jest czas reakcji na nie oraz szybkość żądania sprostowania. Jest to kluczowy element obrony przed fake newsami i rozpowszechnianiem przez media fałszywych i nieścisłych informacji. Fałszywe publikacje błyskawicznie proliferują w Internecie, pojawiają się w mediach społecznościowych i są podawane dalej. W przypadku wspomnianej „pętli dezinformacyjnej” informacje tego rodzaju rozprzestrzeniają się w mediach społecznościowych niszcząc dyskurs publiczny, a nagonki medialne typu „character assassination” wykluczają z życia publicznego osoby na podstawie kompilacji faktów i kłamstw w rzekomych „śledztwach dziennikarskich” – tu najbardziej znany jest przypadek Romualda Szeremietiewa, który stał się ofiarą takiej operacji.

Dlatego Reduta Dobrego Imienia postuluje wprowadzenie procedury sprostowania znanej z trybu wyborczego, dzięki której będzie możliwe szybkie poinformowanie opinii publicznej o wszystkich aspektach sprawy i podanie punktu widzenia osoby zainteresowanej, a tym samym przecięcie rozprzestrzeniania się informacji fałszywych, szczególnie tych zagrażających bezpieczeństwu i wizerunkowi Polski. Zaproponowano 24-godzinny tryb rozpatrywania sprostowań najpierw przez redaktora naczelnego, a następnie maksymalnie 48 godzin na rozpoznanie sprawy przez sąd I instancji i 24 godziny na rozpoznanie sprawy przez sąd apelacyjny.

Tego rodzaju tryb pozwoli na zrównoważenie pozycji osób i instytucji w dyskursie publicznym w stosunku do mediów.

W projekcie nie ma mowy o żadnej cenzurze, wręcz przeciwnie – równolegle postulowane jest zniesienie art. 212 Kodeksu Karnego, jako ograniczającego wolność słowa, co było od dawna postulatem środowisk dziennikarskich.

Proponowana regulacja, poprzez wspomniane zrównoważenie pozycji mediów i obywateli, w gruncie rzeczy rozszerza konstytucyjnie zapewniony zakres wolności słowa i wolności dostępu do informacji, co przecież jest solą demokracji.

Przygotowana przez Redutę Dobrego Imienia nowelizacja Prawa Prasowego nie tylko umożliwi powstrzymanie fali fake newsów i nagonek medialnych, ale również pozwoli mediom wrócić do ich roli informacyjnej. Nowelizacja ustawy Prawo Prasowe w formie proponowanej przez Redutę Dobrego Imienia przywróci do polskiego życia publicznego zasady, którymi media powinny się kierować, a więc bezstronność, oddzielanie faktów od komentarzy, poszanowanie dla prawdy i przedstawianie wszystkich aspektów problemu bez przemilczeń i cenzury.

Reduta Dobrego Imienia rozpocznie formalną procedurę zbierania podpisów pod obywatelskim projektem nowelizacji ustawy Prawo Prasowe w momencie gdy sytuacja pandemii na to pozwoli.

Obecnie można złożyć nieformalny podpis poparcia projektu na stronie

<http://rdiplad.org/anti-fake-news>

Na stronie tej można przeczytać treść projektu wraz z uzasadnieniem oraz pobrać go w formie pliku PDF

---

Jeśli to co robi Reduta Dobrego Imienia jest dla Ciebie wartościowe - prosimy o wsparcie



#### Fundacja Reduta Dobrego Imienia – Polska Liga przeciw Zniesławieniom

00-021 Warszawa, ul. Chmielna 11 lok. 8, tel. +48 570 226 122 kontakt@reduta-dobrego-imienia.pl  
Redutę można wesprzeć poprzez wpłatę na konto bankowe Santander Bank

87 1090 1883 0000 0001 2254 5117 tytuł wpłaty: „Darowizna na cele statutowe”

Konto dla wpłat z zagranicy:

SWIFT: WBK PPLPP IBAN: PL 33 1090 1883 0000 0001 2254 5119 tytuł wpłaty: „Darowizna na cele statutowe”

Można też złożyć darowiznę za pośrednictwem internetowego systemu płatnościowego Dotpay

Kliknięcie w poniższy kod (lub zeskanowanie go telefonem z odpowiednią aplikacją) przeniesie na stronę anti-defamation.org z odpowiednim formularzem do darowizn.



[rdiplad.org/wesprzyj](http://rdiplad.org/wesprzyj)

## Projekt nowelizacji ustawy Prawo Prasowe

### USTAWA

z dnia \_\_\_\_\_ 2020 r.

### o zmianie ustawy - Prawo prasowe oraz niektórych innych ustaw<sup>1</sup>

Art. 1.

W ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 1914, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:

1) dodaje się art. 31a [1] w brzmieniu:

*„ Art. 31a <sup>1</sup> 1. Na wniosek organizacji społecznej, której celem statutowym jest obrona dobrego imienia Polski, kultywowanie tradycji narodowych, inicjowanie i wspieranie działań mających na celu prostowanie nieprawdziwych informacji pojawiających się w mediach na temat Polski, propagowanie wiedzy na temat współczesności, historii i kultury Polski, redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma, redaktor naczelny właściwego portalu, redaktor naczelny lub administrator prowadzący oficjalny profil redakcji w mediach społecznościowych, jest obowiązany, w ciągu 24 godzin od momentu otrzymania sprostowania, opublikować bezpłatnie rzeczowe i odnoszące się do faktów sprostowanie nieprawdziwej lub nieścisłej informacji:*

- 1) mającej znaczenie dla bezpieczeństwa i obronności państwa lub/i*
- 2) której rozpowszechnianie spowodowałoby lub mogło spowodować szkody dla wizerunku Rzeczypospolitej Polskiej lub/i jej obywateli, jej organów lub istotnych instytucji mających charakter niepubliczny*
  - 2. Za nieprawdziwą lub nieścisłą informację uważa się również nieprawdziwe lub nieścisłe sugestie a także informacje cytowane przez osoby trzecie. Faktem w rozumieniu przepisu o sprostowaniu jest także posiadanie przez wnioskodawcę określonych poglądów, przemyśleń, koncepcji wyrażanych publicznie.*
  - 3. Za informację mającą znaczenie dla bezpieczeństwa i obronności państwa uznaje się w szczególności informację, której rozpowszechnienie:*
    - 1) zagrazi niepodległości, suwerenności lub integralności terytorialnej Rzeczypospolitej Polskiej;*
    - 2) zagrazi bezpieczeństwu wewnętrznemu lub porządkowi konstytucyjnemu Rzeczypospolitej Polskiej;*

<sup>1</sup> Niniejszą ustawą zmienia się ustawy: ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 1914, z późn. zm.), ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1600 i 2077), ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, z późn. zm.)

- 3) *zagrozi sojuszom lub pozycji międzynarodowej Rzeczypospolitej Polskiej;*
- 4) *osłabi gotowość obronną Rzeczypospolitej Polskiej;*
- 5) *uniemożliwi realizację zadań związanych z ochroną suwerenności lub porządku konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;*
- 6) *w istotny sposób zakłóci funkcjonowanie organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości;*
4. *Za informację, której rozpowszechnianie spowodowałoby lub mogło spowodować szkody dla wizerunku Rzeczypospolitej Polskiej lub/i jej obywateli, jej organów lub istotnych instytucji mających charakter niepubliczny uznaje się informację, która:*
  - 1) *może pogorszyć stosunki Rzeczypospolitej Polskiej z innymi państwami lub organizacjami międzynarodowymi;*
  - 2) *może przynieść stratę znacznych rozmiarów w interesach ekonomicznych Rzeczypospolitej Polskiej*
  - 3) *może utrudnić prowadzenie bieżącej polityki wewnętrznej i zagranicznej Rzeczypospolitej Polskiej*
  - 4) *może mieć szkodliwy wpływ na wykonywanie przez organy władzy publicznej lub inne jednostki organizacyjne zadań w zakresie obrony narodowej, polityki zagranicznej, bezpieczeństwa publicznego, przestrzegania praw i wolności obywateli, wymiaru sprawiedliwości albo interesów ekonomicznych Rzeczypospolitej Polskiej*
  - 5) *przedstawia nieprawdziwe informacje o Polsce naruszając tożsamość lub/i godność narodową jej obywateli*
5. *Do sprostowania wskazanego w ust. 1 stosuje się wymogi formalne określone w art. 31 a -33 z zastrzeżeniem uregulowań wskazanych w ust. 6*
6. *Podmiot o którym mowa w ust. 1, po wysłaniu sprostowania drogą tradycyjną, może równocześnie przestać na publicznie dostępną elektroniczną skrzynkę pocztową redakcji, redaktora naczelnego albo administratora oficjalnego profilu, skan podpisanego dokumentu sprostowania i skan dowodu nadania sprostowania. Termin 24 godzin na opublikowanie sprostowania liczony jest wówczas od momentu dostarczenia zeskanowanych dokumentów na adres skrzynki elektronicznej redakcji. Przepis ust. 6 stosuje się do zainteresowanego o jakim mowa w art. 31 a ust.1.*
7. *W przypadku braku elektronicznej skrzynki pocztowej redakcji, podmiot, o którym mowa w ust. 1 może zamieścić skany dokumentów na oficjalnym profilu zobowiązanego jako własny, odrębny wpis. Termin 24 godzin na opublikowanie sprostowania liczony jest wówczas od momentu publikacji wpisu na profilu zobowiązanego.*
8. *Podmiot, o którym mowa w ust. 1 niniejszego paragrafu, wraz ze sprostowaniem może złożyć odrębny wniosek z żądaniem:*
  - 1) *zakazu rozpowszechniania takich informacji lub/i usunięcie informacji;*
  - 2) *nakazania zobowiązanemu poinformowania, wskazanych przez wnioskodawcę, mediów, które dokonały przedruku - w tym mediów międzynarodowych – o treści sprostowania, w języku, w którym dokonano przedruku nieprawdziwej informacji rozpowszechnianej przez pozwanego.*
9. *W przypadku odmowy opublikowania sprostowania lub w przypadku gdy sprostowanie ukazało się z naruszeniem art. 32 ust. 4 lub 5 prawa prasowego,*



podmiot, o którym mowa ust. 1, może wytoczyć powództwo o opublikowanie sprostowania. Roszczenie o publikację sprostowania wskazanego w zdaniu pierwszym wygasa, jeżeli nie będzie dochodzone w ciągu roku od dnia rozpowszechniania informacji.

10. Podmiot o którym mowa w ust. 1 niniejszego paragrafu może, w pozwie o nakazanie publikacji sprostowania, umieścić również żądanie:

- 1) zakazu rozpowszechniania takich informacji lub/i usunięcia informacji;
- 2) nakazania pozwanemu poinformowania, wskazanych przez powoda w pozwie, mediów, które dokonały przedruku - w tym mediów międzynarodowych – o sentencji orzeczenia nakazującego publikację sprostowania, poprzez przekazanie sentencji wyroku w języku, w którym dokonano przedruku.

2)art. 32 ust. 1 pkt 1) otrzymuje brzmienie:

„Art. 32.1. Redaktor naczelny ma obowiązek opublikować sprostowanie:

1) w elektronicznej formie dziennika lub czasopisma, w której zamieszczono materiał prasowy będący przedmiotem sprostowania - w terminie 24 godzin od momentu otrzymania sprostowania. Przepis stosuje się również do administratora prowadzącego oficjalny profil redakcji w mediach społecznościowych.”

3) art. 52 otrzymuje brzmienie:

„Art. 52. 1. Sprawy dotyczące informacji o jakich mowa w ust. 1 rozpoznaje Sąd Okręgowy, w terminie 48 godzin od momentu wpłynięcia pozwu.

2. Jeżeli warunki techniczne i organizacyjne sądu to umożliwiają, powód może wnieść pozew na adres do doręczeń elektronicznych sądu, o którym mowa w art. 2 pkt 2 ustawy z dnia ... 2020 r. o doręczeniach elektronicznych (Dz. U. poz. ...)².

3. Niezwłocznie po wpłynięciu pozwu, sąd przekazuje pozew pozwanemu, wyznaczając mu termin 24 godzin na odpowiedź na pozew. Doręczeń dokonuje się zgodnie z ustawą z dnia ... 2020 r. o doręczeniach elektronicznych, na adres do doręczeń elektronicznych podmiotu wydającego dany dziennik, czasopismo, portal internetowy, który to adres jest wpisany do bazy adresów elektronicznych, o której mowa w art. 2 pkt 3 ustawy o doręczeniach elektronicznych .

4. W przypadku wpływu wielu pozwów dotyczących tego samego zdarzenia, pozwanemu przekazywany jest pozew, który jako pierwszy został zarejestrowany w sądzie. Postępowania w sprawach pozostałych pozwów ulegają zawieszeniu do czasu orzeczenia w zakresie pierwszego zarejestrowanego pozwu. W przypadku wydania przez sąd okręgowy orzeczenia uwzględniającego powództwo – pozostałe pozwu,

<sup>2</sup> Projekt ustawy, druk sejmowy nr 239

*również te, które wpłynęły po wydaniu wyroku, oparte na tej samej podstawie faktycznej i prawnej, i zawierające tożsame roszczenie z roszczeniem uwzględnionym przez sąd są umarzane.*

*5. Sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, gdy pozwany uznał powództwo lub gdy po złożeniu przez pozwanego odpowiedzi na pozew sąd uzna - mając na względzie całokształt przytoczonych twierdzeń i zgłoszonych wniosków dowodowych - że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. W przypadku wyznaczenia rozprawy sąd może rozpoznać sprawę w przypadku usprawiedliwionej nieobecności wnioskodawcy lub uczestnika postępowania, którzy o terminie rozprawy zostali prawidłowo powiadomieni.*

*6. Wyrok wraz z uzasadnieniem, sąd wysyła pozwanemu niezwłocznie, w dniu wydania orzeczenia, nie później niż w ciągu 6 godzin od jego wydania. Pozwanemu przysługuje apelacja do sądu apelacyjnego, składana w terminie 24 godzin od daty doręczenia wyroku. Sąd apelacyjny rozpoznaje sprawę w ciągu 24 godzin. . Od wyroku sądu apelacyjnego nie przysługuje skarga kasacyjna*

*7. Wykonanie wyroku, w sposób przewidziany przez sąd, następuje najpóźniej w ciągu 48 godzin, na koszt zobowiązanego. W razie odmowy wykonania wyroku w sposób określony w wyroku sąd, na wniosek podmiotu, o którym mowa w ust. 1, zarządza wykonanie wyroku w trybie egzekucyjnym, na koszt zobowiązanego. Rozpoznanie wniosku o jakim mowa w zdaniu pierwszym następuje w ciągu 24 godzin.*

Art. 2

W ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1600 i 2077) uchyla się art. 212.

Art. 3.

W ustawie z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, z późn. zm.) dodaje się § 2 [2] w następującym brzmieniu

*„§ 2 [2]. Wniosek o zabezpieczenie o jakim mowa w § 2 sąd rozpoznaje w terminie 24 godzin, na posiedzeniu niejawnym. W przypadku oddalenia wniosku sąd dostarcza postanowienie jedynie do wnioskodawcy.*

Art. 4

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

## Uzasadnienie

1. Opis stanu faktycznego
2. Cel projektowanego rozwiązania
3. Uzasadnienie poszczególnych przepisów
4. Zmiany w przepisach

### 1. Opis stanu faktycznego

W ciągu ostatnich 30 lat obowiązywania ustawy Prawo prasowe (obowiązująca dzisiaj ustawa powstawała w czasach stanu wojennego, weszła w życie w 1984 r.) przemiany, które nastąpiły w mediach (zarówno techniczne jak i własnościowe) zbiegły się z szeregiem niekorzystnych zjawisk, które nie spotkały się z dostateczną reakcją ustawodawcy.

Do zjawisk takich zaliczyć można np. pojawianie się tzw. „fake newsów” oraz medialne kampanie typu „character assassination” (niszczenia postaci poprzez przypisywanie im nieprawdziwych czynów, kompilowanie informacji na ich temat z podawaniem półprawd lub też całkowitych zmyśleń, tak żeby przedstawić opisywane osoby w niekorzystnym świetle), manipulowanie faktami lub/i źródłami czy też przekazywanie zupełnie nieprawdziwych, zmyślonych cytatów. Internet i jego możliwości sprawiają, że informacje przekazywane są błyskawicznie, do nieograniczonego kręgu odbiorców. Raz podane w mediach są cytowane lub powielane przez media lub/i osoby fizyczne prowadzące profile w mediach społecznościowych.

Osoba, o której mowa w materiale, najczęściej nie ma żadnej możliwości równie szybkiego ustosunkowania się publicznie do takich nieprawdziwych informacji na swój temat, ani też ich uściślenia lub zamieszczenia sprostowania. Obecnie możliwość sprostowania, przewidziana w prawie prasowym, oznacza konieczność wysłania tekstu sprostowania do redaktora naczelnego drogą tradycyjną – z uwagi na konieczność odręcznego podpisu, zaś samo postępowanie przed sądem w sprawach o sprostowanie ciągnie się miesiącami. Co prawda ustawodawca przewidział, że sprawy o sprostowanie winny być rozstrzygane w sądzie I instancji w ciągu 30 dni, jednak w praktyce od wpłynięcia pozwu do prawomocnego rozstrzygnięcia mija z reguły kilka miesięcy (choć zdarzają się również sprawy, które toczą się nawet 1,5 roku).

Oznacza to, że przewidziany prawem sposób prostowania informacji jest niewydolny, a osoba zainteresowana nie ma w praktyce żadnych szybkich metod reagowania i dotarcia ze swoim sprostowaniem do tego samego kręgu odbiorców, którzy przeczytali/otrzymali nieprawdziwą informację o niej.

Dodatkowo – co istotne – media podają takie informacje, co do których nie jest wiadome, kto byłby osobą zainteresowaną w rozumieniu prawa prasowego. Typowym przykładem była publikacja na stronach portalu (którego wydawcą jest niemiecko-szwajcarski koncern) o rzekomym złym traktowaniu sowieckich jeńców po

wojnie 1920 roku. Na tekst musiał zareagować premier rządu polskiego, bowiem z punktu widzenia obecnego stanu prawnego jakiegokolwiek sprostowanie dotyczące tych tekstów nie było możliwe, ponieważ nie było osoby zainteresowanej (w rozumieniu art. 31 a prawa prasowego). W praktyce oznacza to że tego rodzaju „fake newsy” pozostają zupełnie bez odpowiedzi, a reakcja na nie (np. w formie polemiki) nie jest dostrzegana i równoważna zasięgiem dla tekstu, który należy prostować.

W przypadku wydarzeń historycznych, których uczestników nie ma już wśród żyjących albo niedługo odejdą od nas – nie będzie możliwości prostowania fałszerstw historycznych lub błędów popełnianych przez redakcje ze złej woli, z głupoty lub niedbalstwa.

Równoległe projektodawca proponuje zniesienie art. 212 Kodeksu Karnego, jako ograniczającego wolność słowa i w gruncie rzeczy sprzecznego Konstytucją, co było od dawna postulatem środowisk dziennikarskich.

## 2. Cel nowelizacji

Celem proponowanej nowelizacji jest przyspieszenie rozpoznawania spraw o sprostowanie i *de facto* zrównoważenie pozycji stron – z jednej strony mediów (mających olbrzymie zasoby, kancelarie prawne i doświadczenie), a z drugiej strony osób, które zostały przez te media opisane. Dodatkowym atutem nowelizacji jest wskazanie podmiotów uprawnionych do sprostowania nieprawdziwych informacji dotyczących współczesnej Polski lub historycznych wydarzeń. Co do tych ostatnich – brak podmiotu zainteresowanego (w rozumieniu prawa prasowego) sprawia, że nieprawdziwe informacje nie były nigdzie i nigdy prostowane, za to były wielokrotnie cytowane w mediach zagranicznych.

Proponowany projekt ma to zmienić. W pierwszej kolejności, w wymiarze państwowym proponowana nowelizacja umożliwi systemowe przeciwdziałanie „fake newsom” i szybkie reagowanie na informacje, które przez swoją fałszywą treść mogą zagrażać Polsce lub jej obywatelom (rozumianym jako zbiorowość, gdy w treści wiadomości prasowej nie wymieniono konkretnych osób). Chodzi więc w istocie o publikację pełnych informacji, a nie tylko tych, które są wygodne dla mediów. Projekt wprowadza także obowiązek powiadomienia wszystkich, którzy te informacje powielili dalej, o tym, że nastąpiło sprostowanie i jak ono brzmi (oczywiście uwzględniając możliwości techniczne i organizacyjne).

Proponowana nowelizacja dostosowuje instytucję sprostowania do obecnego stanu technicznego mediów i innego rodzaju środków komunikowania. Szczególnie chodzi tu o media społecznościowe czy portale informacyjne, nie będące tytułami prasowymi. Ich olbrzymi rozwój w ciągu ostatnich lat pozwolił na prawie całkowite przeniesienie informowania (zwłaszcza osób młodych) z mediów tradycyjnych do Internetu i social mediów.

Reasumując: nowelizacja wprowadza równowagę w zakresie dostępu opinii publicznej do prawdziwych informacji, możliwość szybkiej reakcji na tzw. fake newsy oraz przywraca w polskim życiu publicznym poszanowanie dla prawdy i przedstawiania wszystkich aspektów problemu bez przemilczeń.

Należy jednocześnie zauważyć, że w projekcie nie ma mowy o cenzurze. Co więcej, projekt zakłada uchylenie w całości art. 212 kodeksu karnego

### 3. Uzasadnienie poszczególnych przepisów materialnych

**Art. 31 a [1] ust. 1** wprowadza możliwość reagowania na nieprawdziwe informacje przez organizację społeczną, której cele statutowe zostały wymienione w ust. 1. Rozszerzenie katalogu podmiotów zainteresowanych wynika z konieczności prostowania nieprawdziwych informacji dotyczących Polski, jej historii, kultury czy współczesnych realiów życia. Często bowiem informacje przekazywane w mediach nie odnoszą się do konkretnego podmiotu czy osoby, które byłyby wymienione wprost lub w sposób pośredni w artykule, ale prezentują ogólne, nieprawdziwe informacje dotyczące Polski lub/i jej obywateli. W takim przypadku – obecnie – nie ma podmiotu zainteresowanego w rozumieniu art. 31 a ust. 1 prawa prasowego. Wiadomości takie nie mogą być więc prostowane (i dotychczas nie były prostowane). Wyjątkiem była sytuacja dotycząca sformułowania „polski obóz koncentracyjny”. Sąd Najwyższy uznał, że osoba fizyczna – Maciej Świrski, fundator i prezes Fundacji Reduta Dobrego Imienia, zajmującej się m.in. obroną dobrego imienia Polski i Polaków a także przeciwstawianiu się kłamstwu historycznym – ma prawo żądać opublikowania sprostowania<sup>3</sup>. Warto jednak zwrócić uwagę, że w przytoczonej sprawie, Sąd I instancji wskazał, że przyznanie Maciejowi Świrskiemu legitymacji czynnej wynika zarówno z faktu polskiej narodowości, jak również z faktu zajmowania się przez Macieja Świrskiego w swojej działalności zawodowej „popularyzacją historii Polski i obroną dobrego imienia Polski”<sup>4</sup>, podobną wykładnię uczynił w tej sprawie Sąd Najwyższy stwierdzając, że „pojęcie zainteresowanego powinno być wykładane na gruncie stanu faktycznego konkretnej sprawy”. Dlatego też projektowany art. 31 a [1] rozszerza i wskazuje *expressis verbis* krąg podmiotów zobowiązanych, jednocześnie zawężając je do organizacji, których cele statutowe są ściśle określone w projekcie ustawy.

Ma to na celu uniknięcie zalewu pozwów od np. osób fizycznych.

W ust. 1 rozszerzono również katalog podmiotów zobowiązanych. Dotychczas był to jedynie redaktor naczelny właściwego dziennika lub czasopisma. Nowelizacja wprowadza do katalogu podmiotów zobowiązanych również redaktora naczelnego portalu informacyjnego, a także redaktora naczelnego lub administratora oficjalnego profilu redakcji w mediach społecznościowych. Na oficjalnych profilach poszczególnych redakcji pojawiają się często streszczenia programów czy artykułów wraz z linkami do nich. W takich sytuacjach również powinna być możliwość sprostowania nieprawdziwych informacji. Do tej pory praktyka była taka, że osoby zainteresowane, często nieświadome niuansów właścicielskich, kierowały żądania sprostowania np. do wydawcy portalu zamiast do jego redaktora naczelnego. Takie wnioski były oddalane jako niewłaściwie zaadresowane. Oczywiście mógłby powstać

<sup>3</sup> Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2019 r., I CSK 642/18

<sup>4</sup> Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 stycznia 2018 r., XXIV C 253/17

problem z portalami, które nie mają redaktora naczelnego. W orzecznictwie jednak ugruntowany został pogląd, że sprostowanie kieruje się do redaktora naczelnego, a nie do osoby wymienionej z imienia i nazwiska. Fakt, że portal nie posiada (formalnie) redaktora naczelnego nie oznacza, że w wydawnictwie nikt nie sprawuje takiej funkcji. Zawsze bowiem jest osoba, która decyduje o treściach przekazywanych na portalu. Nawet jeśli więc osoba taka formalnie nie będzie pracowała na stanowisku „redaktora naczelnego portalu”, to będzie sprawowała funkcje kierownicze, co oznacza, że to właśnie ona będzie decydowała o publikacji lub odmowie publikacji sprostowania. I to ona – w świetle prawa prasowego – będzie uznawana za redaktora naczelnego. Redaktor naczelny portalu w rozumieniu ustawy będzie to więc każdorazowy redaktor lub osoba pełniący funkcje redaktora naczelnego, tj. nadzorująca proces umieszczania treści oraz pełniący funkcje kierownicze w portalu w zakresie umieszczania treści.

W nowelizacji doprecyzowano, że czas na sprostowanie to 24 godziny od momentu, gdy sprostowanie wpłynie do redaktora naczelnego. W tym miejscu należy jednocześnie wskazać, że dotychczas prawo prasowe przewiduje możliwość sprostowania przesyłanego jedynie drogą tradycyjną (z uwagi na konieczność odrębnego podpisu osoby zainteresowanej lub osoby reprezentującej podmiot o jakim mowa w ust. 1). Proponowana nowelizacja – w ust. 6 art. 31 a [1] wprowadza hybrydową formułę przekazywania sprostowania do redakcji tj. pozostawia konieczność odrębnego sprostowania, które winno zostać podpisane i wysłane do redakcji drogą tradycyjną, ale jednocześnie daje zainteresowanemu możliwość przesłania na adres e-mail właściwej redakcji skanu podpisanego dokumentu sprostowania wraz z zeskanowanym dowodem nadania sprostowania w placówce pocztowej. Zainteresowany może, ale nie musi z tego hybrydowego rozwiązania korzystać. Jeśli jednak skorzysta, to od momentu dostarczenia do redakcji drogą e-mailową zeskanowanych dokumentów potwierdzających wypełnienie warunków formalnych przewidzianych w prawie prasowym liczony jest termin 24 godzin na dokonanie sprostowanie przez zobowiązanego. Jeśli redakcja nie posiada publicznie dostępnej skrzynki elektronicznej, podmiot zainteresowany ma prawo opublikować skany dokumentów (tj. sprostowania oraz dowodu nadania sprostowania), jako odrębny wpis na profilu społecznościowym danej redakcji, co jest równoznaczne z przesłaniem ich do redakcji. Od tego momentu liczony jest 24 godzinny termin na publikację sprostowania. Proponowane rozwiązanie jest dostępne dla każdego zainteresowanego, zarówno dla osoby bezpośrednio wskazanej w tekście tj. tej, której tekst dotyczy, jak i dla organizacji społecznej, o której mowa w projekcie ustawy. Ma to na celu skrócenie czasu oczekiwania na ewentualne sprostowanie fake newsów. Przy czym mianem fake newsa - zgodnie z definicją Słownika Języka Polskiego<sup>5</sup> - należy określić: „nieprawdziwe, fałszywe wiadomości, najczęściej rozpowszechniane (...) w celu wywołania sensacji, bądź zniesławienia kogoś (najczęściej polityka)”. W odróżnieniu od klasycznych newsów fake newsy cechuje: popularność informacji, która błyskawicznie rozchodzi się w Internecie i jest chętnie

<sup>5</sup> Definicja dostępna na stronie [www.sjp.pwn.pl](http://www.sjp.pwn.pl)

podawana dalej, sensacyjny charakter informacji, waga informacji oraz jej wpływ na życie społeczno-polityczne.

K. Bąkiewicz w swoim artykule na temat fake newsów wskazuje, że „cechy, które pomagają opisać fake newsa są jednocześnie cechami odróżniającymi go od klasycznego newsa i przyczyniającymi się do wzrostu jego ilości w przestrzeni medialnej. Są to: szybkość, zasięg oraz popularność. Ze względu na ciekawą formę oraz intrygującą treść, fałszywa wiadomość rozchodzi się szybciej i szerzej niż prawdziwa. Jest także bardziej interesująca, dlatego odbiorca chętniej podaje ją dalej, uczestnicząc w procesie dystrybucji.”<sup>6</sup>

W przypadkach wskazanych w projekcie ustawy nieprawdziwe lub nieścisłe informacje pełnią klasyczną rolę fake newsów.

O istotności problemu związanych z nieprawdziwymi czy nieścisłymi informacjami w przestrzeni publicznej świadczy również opinia Europejskiego Komitetu Regionów – dotycząca zwalczania dezinformacji w internecie<sup>7</sup>, w której stwierdza się m.in., że:

„Ze szczególnym niepokojem zauważa, że media społecznościowe stały się przekazywaczem dezinformacji i narzędziem wykorzystywanym do manipulacji politycznej, ekonomicznej i społecznej przez aktorów wewnętrznych i zewnętrznych. Skala manipulacji obecnej w mediach społecznościowych jest trudna do opisanie: z dostępnych badań naukowych wynika, że w samym tylko 2018 r. formalnie zorganizowane kampanie manipulacji i dezinformacji w mediach społecznościowych miały miejsce w 48 krajach, zaś różne siły polityczne (partie, rządy itp.) na całym świecie wydały ponad pół miliarda dolarów na wdrażanie operacji psychologicznych i manipulacji opinią publiczną w mediach społecznościowych”.

Zauważa się więc, że tzw. „fake newsy” mogą to być zorganizowane kampanie medialne o ściśle określonych celach.

**Ustępy 2, 3 oraz 4** precyzują, jakie informacje podlegają sprostowaniu wprowadzając jednocześnie katalog informacji, które mogą być przedmiotem sprostowania przewidzianego w art. 31a [1] prawa prasowego.

**W ust. 5 -7 wskazane są wymogi formalne sprostowania.** Generalną zasadą jest przekazanie sprostowania drogą tradycyjną, jednak w ust. 6 zaproponowano również formułę hybrydową. Formuła ta polega na tradycyjnie wysyłanym sprostowaniu (nadanie w placówce pocztowej podpisanego sprostowania, zgodnie z wymogami prawa prasowego) a jednocześnie przesłaniu skanu podpisanego sprostowania oraz skanu dowodu nadania na publicznie dostępny adres poczty e-mail danej redakcji.

Hybrydowa formuła, zaproponowana przez projektodawcę w ust. 6, dostępna jest dla każdego zainteresowanego podmiotu (zarówno dla podmiotów opisanych w artykułach prasowych czyli zainteresowanych o jakich mowa w art. 31 a prawa prasowego, jak również dla organizacji społecznych wskazanych w art. 31 a [1] prawa

<sup>6</sup> Katarzyna Bąkiewicz „Wprowadzenie do definicji i klasyfikacji zjawiska fake newsa” Studia medioznawcze 2019, tom 20, nr 3 (78) ISSN 2451-1617

<sup>7</sup> Opinia z dnia 16 maja 2019 r. Dz.U.UE.C.2019.168.15 dostępna na stronie <https://www.prawo.pl/akty/dz-ue-c-2019-168-15,69185336.html>

prasowego). Zainteresowany może, ale nie musi korzystać z takiego rozwiązania i może poprzestać na wysłaniu sprostowania drogą tradycyjną.

Warto też zaakcentować, że ust. 6 precyzuje, że skany dokumentów wysyłane są na adres e-mail redakcji (publicznie dostępną skrzynkę mailową), mimo że zobowiązany jest reaktor naczelny. Jest to jednak reguła, która jest przyjęta w praktyce orzeczniczej. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem, legitymowany biernie w procesie o sprostowanie jest każdorazowy redaktor naczelny dziennika lub czasopisma tj. osoba pełniąca tę funkcję w chwili wystąpienia z roszczeniem, a jeżeli redaktor naczelny zmieni się w toku sprawy, osoba będąca redaktorem naczelnym w chwili orzekania. Obowiązek opublikowania sprostowania nie obciąża redaktora jako osoby fizycznej, lecz dotyczy redaktora naczelnego jako organu i wynika z jego zadań i kompetencji określonych prawem prasowym<sup>8</sup>.

Dlatego też sprostowanie jest kierowane do redaktora naczelnego (bo on jest zobowiązany do jego publikacji) a wysyłane na adres redakcji, w tym publicznie dostępny adres e-mail. Zmiana redaktora naczelnego nie będzie wówczas rodziła za sobą żadnych negatywnych skutków dla podmiotu zainteresowanego.

**W projektowanym art. 31 a [1] ust. 8** wskazano dodatkowe roszczenia poza sprostowaniem nieprawdziwej lub nieścisłej informacji. Podmiot zainteresowany może więc żądać zakazu rozpowszechniania informacji, usunięcia informacji a także nakazania zobowiązanemu, by poinformował o treści sprostowania te media, które dokonały przedruku. Informacja o treści sprostowania winna być sformułowana w języku, w którym dokonano przedruku, dodatkowo to podmiot zainteresowany ma wykazać, jakie media powinny być poinformowane, wraz z dowodami dokonania przez nie przedruku bądź powielenia.

**Proponowany art. 31a [1] ust. 9 -10** precyzuje również możliwość sądowego dochodzenia publikacji sprostowania.

Nowością, wskazaną w ust. 10, jest możliwość umieszczenia w treści pozwu poza żądaniem publikacji sprostowania również żądania zakazu rozpowszechniania takich informacji lub/i usunięcia informacji, a także nakazania pozwanemu poinformowania, wskazanych przez powoda w pozwie, mediów, które dokonały przedruku – w tym mediów międzynarodowych – o sentencji orzeczenia nakazującego publikację sprostowania, poprzez przekazanie sentencji wyroku w języku, w którym dokonano przedruku.

W projekcie zmieniono również brzmienie art. 32 ust. 1 pkt 1 skracając czas oczekiwania na reakcję redaktora naczelnego do 24 godzin. Czas ten uwzględnia bowiem szybkość rozchodzenia się informacji. Jednocześnie – co należy w tym miejscu zaakcentować – zgodnie z orzecznictwem redaktor naczelny nie ma żadnych uprawnień do dokonywania oceny czy wiadomość, której sprostowania domaga się zainteresowany, jest prawdziwa i ścisła, czy też pozbawiona tych cech. Ani redaktor naczelny, ani sąd, w przypadku przeniesienia sporu na drogę sądową, nie jest upoważniony do badania, czy wiadomość, która ma być sprostowana, jest

<sup>8</sup> Tak teza z wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z dnia 17 czerwca 2019 r., I ACa 105/19 i orzecznictwo tam przytoczone



obiektywnie (rzeczywiście) prawdziwa lub ścisła, ani czy sprostowanie jest obiektywnie (rzeczywiście) prawdziwe i ścisłe. Może on jedynie badać, czy istnieją przesłanki wskazane w prawie prasowym, uzasadniające odmowę opublikowania sprostowania. W instytucji sprostowania chodzi o realizację zasady "audiatur et altera pars". Instytucja sprostowania stanowi bowiem szczególny mechanizm prawa prasowego pozwalający opinii publicznej na zapoznanie się ze stanowiskiem drugiej strony sporu, umożliwia zainteresowanemu zajęcie własnego stanowiska i przedstawienia go kręgowi podmiotów, który był z założenia odbiorcą prostowanej informacji<sup>9</sup>.

Dlatego też 24 godzinny termin na dokonanie sprostowania jest możliwy do realizacji i niezwykle istotny z punktu widzenia praw podmiotu, który domaga się sprostowania.

W projekcie zmieniono również brzmienie art. 52 prawa prasowego. W projektowanym nowym brzmieniu art. 52 wskazuje się niezwykle szybką ścieżkę sądową, wzorowaną na rozpoznawaniu spraw w trybie wyborczym. Takie szybkie postępowanie ma zastosowanie dla wszystkich spraw związanych ze sprostowaniami. Jest to niezwykle istotne zarówno dla osób zainteresowanych, bezpośrednio wymienionych w materiałach prasowych, jak również dla organizacji społecznych.

Zdaniem projektodawcy przewidywana szybka ścieżka, by była skuteczna, implikuje konieczność korzystania przez strony procesu oraz sąd z dobrodziejstwa doręczeń elektronicznych. Całość procedury opiera się na elektronicznym przekazywaniu dokumentów, co znacznie przyspieszy procedowanie w sprawie i umożliwi sądowi prowadzenie sprawnego i szybkiego procesu. W założeniu projektu proces w I instancji ma trwać maksymalnie 48 godzin od momentu, gdy pozew wpłynie na elektroniczną skrynkę pocztową sądu. Warto w tym miejscu wskazać, że w kodeksie wyborczym dla procesu wyborczego przewidziano 24 godziny (jako termin instrukcyjny) i faktycznie sądy są w stanie przeprowadzić proces w trybie wyborczym w szybkim tempie (z reguły kilka dni).

Założenia szybkiej ścieżki sądowej oparto na regulacjach zawartych w projekcie ustawy o doręczeniach elektronicznych<sup>10</sup>. Projekt ten jest obecnie w Sejmie, zaś jego założeniem jest właśnie przyspieszenie postępowań sądowych czy administracyjnych.

Zgodnie z uzasadnieniem projektu ustawy o doręczeniach publicznych „adres do doręczeń elektronicznych to adres elektroniczny, pod którym „kryje się”

<sup>9</sup> Tak teza z wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie, z dnia z dnia 16 stycznia 2020 r., I ACa 662/19 i orzecznictwo tam przytoczone

<sup>10</sup> Projekt ustawy o doręczeniach elektronicznych, druk nr 239, całość projektu wraz z uzasadnieniem dostępna pod adresem <http://www.sejm.gov.pl/sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=239>

jednoznacznie zidentyfikowany (dzięki czemu możliwa jest identyfikacja nadawcy przed wysłaniem danych oraz adresata przed dostarczeniem danych) podmiot publiczny lub podmiot niepubliczny (w tym osoba fizyczna) korzystający z jednej z usług rejestrowanego doręczenia elektronicznego świadczonej przez dostawcę usług zaufania działającego na rynku polskim, tzn. publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego świadczonej przez operatora wyznaczonego lub kwalifikowanej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego świadczonej przez kwalifikowanego dostawcę usług zaufania”.

Nadto każdy podmiot publiczny – w tym sąd – zobligowany jest do posiadania adresu do doręczeń elektronicznych wpisanego do bazy adresów elektronicznych. Na taki adres ma wpłynąć pozew o ile jednocześnie pozwolą na to warunki techniczne (warunki te mają być dookreślone we właściwym rozporządzeniu).

Założeniem projektodawcy zmian prawa prasowego jest to, by sąd niezwłocznie przesłał taki pozew o nakazanie publikacji sprostowania na adres do doręczeń elektronicznych wpisany do bazy adresów elektronicznych.

W uzasadnieniu projektu ustawy o doręczeniach elektronicznych wskazano, że podmioty wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego<sup>11</sup> (rejestr przedsiębiorców) oraz Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej<sup>12</sup> (a takie podmioty z reguły prowadzą działalność gospodarczą polegającą na wydawaniu prasy lub administrowaniu portalem informacyjnym), zgodnie z ustawą o doręczeniach elektronicznych będą zobowiązane do posiadania takiej skrzynki. Dostęp do skrzynki pozwanego będzie miał sąd. Cały proces będzie więc niezwykle szybki i nie absorbujący nadmiernie pracy sądów. Przesyłając pozew na skrzynkę podmiotu prowadzącego dane medium, sąd zobowiązuje pozwanego redaktora naczelnego (formalnie to bowiem on jest pozwanym) do odpowiedzi na pozew w terminie 24 godzin od daty doręczenia. Odpowiedź na pozew ma być przesłana również na elektroniczną skrzynkę pocztową sądu – jeśli warunki techniczne na to pozwolą.

W przypadku gdy do sądu przekazanych zostanie wiele pozwów od podmiotów zainteresowanych, sąd prześle pozwanemu pierwszy pozew, który zostanie zarejestrowany w sądzie i nie będzie dotknięty brakami formalnymi. Pozostałe pozwы są zawieszane z mocy prawa, zaś w przypadku orzeczenia uwzględniającego powództwo są umarzane. Dotyczy to również pozwów, które wpłynęły po wydaniu przez sąd orzeczenia.

Aby przyspieszyć procedowanie projekt ustawy przewiduje również, że sąd może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, zaś wyrok sąd wysyła w dniu jego wydania – nie później niż w ciągu 6 godzin od wydania. Skrócone zostały również terminy apelacji, zaś od wyroku sądu apelacyjnego projektodawca nie przewidział skargi kasacyjnej.

<sup>11</sup> Rejestr przedsiębiorców, o którym mowa w art. 1 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz. U. z 2019 r. poz. 1500, z późn. zm.) (zwanej dalej „ustawą o KRS”),

<sup>12</sup> ewidencja o której mowa w art. 2 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy (Dz. U. z 2019 r. poz. 1291, z późn. zm.)

#### IV. Zmiany w ustawach

Projektodawca uznał konieczność wprowadzenia zmiany w dwóch ustawach tj. kodeksie postępowania cywilnego, w zakresie zabezpieczenia roszczeń i w kodeksie karnym w zakresie art. 212

##### 1. Zabezpieczenie roszczenia

Wprowadzenie do ustawy kodeks postępowania cywilnego, do przepisu art. 755 par. 2 kpc, konieczności rozpoznania przez sąd wniosku o zabezpieczenie w szybkim 24 godzinym terminie, wynika z faktu, że tzw. fake newsy rozprzestrzeniają się niezwykle szybko. Projektowana zmiana dotyczy jedynie art. 755 § 2 kpc czyli tylko sytuacji związanej z szeroko pojętym zakazem publikacji.

Jednocześnie, co należy wyraźnie podkreślić, odrębny jest tryb sprostowania wynikający z prawa prasowego, odrębny tryb ochrony dóbr osobistych. Nieprawdziwa lub nieściśła informacja może naruszać dobra osobiste. Projekt nie zmienia dochodzenia roszczeń wynikających z naruszenia dóbr osobistych. Dochodzenie to oparte jest na klasycznych zasadach procesu cywilnego, gdzie strony mogą dowodzić prawdziwości lub braku prawdziwości swoich twierdzeń za pomocą wszelkich możliwych środków. Aby jednak uniemożliwić dalsze rozpowszechnianie fake newsów, projektodawca przewiduje również i w tym przypadku szybką ścieżkę dla rozpoznawania zabezpieczenia roszczeń w stosunkach z szeroko pojętymi podmiotami rozpowszechniającymi/publikującymi informacje. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w polskim orzecznictwie często wskazuje się, że rozpowszechnianie takich informacji, które są nieprawdziwe, niezależnie od tego czego by dotyczyły, zawsze jest bezprawne. Polskie orzecznictwo – w zakresie dóbr osobistych – podkreśla, że publikowanie informacji nieprawdziwych nie jest dozwolone także w przypadku osób publicznych<sup>13</sup>.

Należy przy tym zwrócić uwagę na fakt, że nie ma podstaw merytorycznych i społecznych, by kwestia szybkiego zabezpieczenia roszczeń niemajątkowych (w zakresie zakazu publikacji) nie mogła być rozpoznana w ciągu 24 godzin. Rozstrzygnięcie w zakresie uprawdopodobnienia istnienia roszczenia i interesu prawnego w udzieleniu zabezpieczenia, tj. wydanie orzeczenia na tej płaszczyźnie, w takim czasie jest w pełni możliwe i zasadne.

##### 2. Zniesienie art. 212 Kodeksu karnego

Artykuł 212 kodeksu karnego przewiduje karne środki za zniesławienie. Regulacja ta niestety często jest wykorzystywana do przeciwdziałania wolności prasy, rugując tak cenne dobro, jakim jest wolność słowa, gwarantowane na poziomie międzynarodowym i krajowym. Wydaje się, że w pełni wystarczającym środkiem

<sup>13</sup> Tak m.in. tezy z wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13 stycznia 2017 roku (sygnatura akt: I ACa 2111/15, źródło: LEX numer 2249964, wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 16 kwietnia 2018 roku (sygnatura akt: I ACa 611/17, źródło: LEX numer 2497273

obrony osoby lub innego podmiotu, który czuje się urażony tekstem zawartym w materiale medialnym, jest droga postępowania cywilnego – czy to w trybie prasowym sprostowania czy w trybie ochrony dóbr osobistych.

Zdaniem projektodawcy sankcja karna zmierza wprost do radykalnego ograniczenia wolności słowa, ponieważ już samo widmo postępowania karnego, bycia osobą o statusie podejrzanego czy też oskarżonego, prowadzić musi do zbytnej wstrzeźliwości w formułowaniu różnego rodzaju ocen danego zdarzenia, sytuacji, osoby. Często więc art. 212 kodeksu karnego prowadzi do tzw. „efektu mrożącego”.

Wydaje się przy tym, że wprowadzona szybka ścieżka postępowania w sprawach prasowych, czy zabezpieczenie roszczeń w sprawach cywilnych o naruszenie dóbr osobistych, będzie wystarczająca dla zainteresowanego do ochrony jego praw.

Wyżej wskazana problematyka znajduje wydzwięk w opiniach wielu przedstawicieli branży medialnej, częstokroć z różnych stron, a także była przedmiotem wielu debat organizowanych przez Rzecznika Praw Obywatelskich<sup>14</sup> czy organizacje pozarządowe.

Warto w tym miejscu również wskazać, że według dostępnych statystyk istnieje tendencja do zwiększania liczby postępowań karnych opartych o regulację z art. 212 kodeksu karnego. I tak dla porównania w 1999 r. wszczęto 45 takich spraw, zaś w 2016 r. mamy do czynienia z 904 postępowaniami<sup>15</sup>.

Jeśli to co robi Reduta Dobrego Imienia jest dla Ciebie wartościowe - prosimy o wsparcie



[rdiplad.org/wesprzyj](https://rdiplad.org/wesprzyj)

<sup>14</sup> Debata zorganizowana przez Rzecznika Praw Obywatelskich z 5 marca 2019 roku, pt.: „Art. 212 Kodeksu Karnego – jeśli chcecie go zostawić, to go zmierzmy. Debata u Rzecznika” dostępna na stronie <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/debata-wolnosc-slowa-a-znieslawienie>

<sup>15</sup> <https://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwko-8/63518,Znieslawienie-art-212.html>